

POSTANOWIENIE

Dnia 5 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie egzekucyjnej z wniosku wierzycielek A. P. i G. N.
przy uczestnictwie dłużników W. M., W. M. i L.M.
o egzekucję czynności zastępowalnych,
na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 5 listopada 2014 r.
na skutek zagadnienia prawnego
przedstawionego przez Sąd Okręgowy w O.
postanowieniem z dnia 26 maja 2014 r.,

"Czy w egzekucji czynności zastępowalnych wszczętej na podstawie art. 1049 § 1 k.p.c., w toku której umocowano wierzyciela do wykonania tychże czynności na koszt dłużnika, organ egzekucyjny dokonujący rozliczenia sumy przyznanej wierzycielowi od dłużnika potrzebnej do wykonania czynności, uprawniony jest do badania prawidłowości jej wykonania i uwzględnienia w końcowym rozliczeniu przyznanej sumy ewentualnej wadliwości zrealizowanych przez wierzyciela czynności zastępczych?"

odmawia podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Wierzycielki A. P. i G. N. wniosły o wezwanie dłużniczki J. G. do wykonania prac na zbudowanej nieruchomości położonej w M., dla której Sąd Rejonowy w O. prowadzi księgę wieczystą [...], wymienionych w postanowieniu Sądu Rejonowego w O. z 26 stycznia 2005 r.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 5 stycznia 2006 r. Sąd Rejonowy w O. wezwał dłużniczkę do wykonania wraz z wierzycielkami prac polegających na rozebraniu drewnianych schodów na poddaszu, wykonania zasklepienia stropu drewnianego, wybudowania w przedsionku ścianki murowanej z cegły budowlanej pełnej klasy 15 na zaprawie cementowej, rozebrania na poddaszu wędzarni i komina wystającego ponad dachem, zasklepieniu otworu w połaci dachowej po rozebraniu kominie, wybudowaniu wiatrołapu o wymiarach zewnętrznych: szerokość 1,75 m, długość 4,72 m, wysokość 2,50 m z cegły budowlanej pełnej na zaprawie cementowo – wapiennej z dachem jednospadowym krytym papą oraz samodzielnie do rozbiórki obory usytuowanej na projektowanej działce 12/2 w części, z której dłużniczka korzysta, w terminie do dnia 5 marca 2006 r.

W dniu 10 kwietnia 2006 r. wierzycielki złożyły kolejny wniosek z żądaniem umocowania ich do wykonania tych czynności na koszt dłużniczki oraz przyznanie im kwoty 22.365 zł tytułem kosztów wykonania robót.

Aktem notarialnym z dnia 5 maja 2006 r. dłużniczka podarowała H. i S. małżonkom M. 1/3 udziału oraz L. i W. małżonkom M. 2/3 udziału we współwłasności nieruchomości położonej w M.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 6 czerwca 2006 r. Sąd Rejonowy w O. udzielił wierzycielkom umocowania do wykonania na koszt obdarowanych dłużników czynności na zabudowanej nieruchomości położonej w M. ,wskazanych w postanowieniu z dnia 26 stycznia 2005 r. Przyznał nadto od dłużników na rzecz wierzycielek w stosunku do wielkości ich udziałów w nieruchomości kwotę 21.365 zł, tytułem sumy potrzebnej do wykonania tych czynności.

Zażalenie dłużników zostało w całości oddalone postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 7 lipca 2006 r. Sąd drugiej instancji wyraził pogląd, że do określenia i przyznania wierzycielkom kwoty 21 356 zł doszło w wyniku nie wykonania przez dłużniczkę treści tytułu egzekucyjnego. Jeżeli skarżący twierdzą, że czynności mogą zostać wykonane za niższą kwotę to mogli sami je wykonać.

Kwota przyznana przez Sąd nie jest sumą ostateczną. Całkowity koszt postępowania egzekucyjnego zostanie ustalony po jego przeprowadzeniu.

Dłużnicy uiścili wierzycielkom kwotę 21.365 zł. W dniu 30 czerwca 2009 r. zmarł dłużnik S. M., którego następcą prawnym jest W. M.

Postanowieniem z 9 października 2012 r. Sąd Rejonowy rozliczył kwotę 21.365 zł przyznaną wierzycielom postanowieniem z dnia z 12 maja 2006 r. tytułem sumy potrzebnej do wykonania czynności określonych w tym orzeczeniu i nakazał zwrócić wierzycielkom na rzecz dłużników kwotę 2.508,51 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia; rozstrzygnął o kosztach i orzekł o zakończeniu postępowania egzekucyjnego.

W uzasadnieniu podniósł między innymi, że prace wskazane w postanowieniu o zniesieniu współwłasności zostały w zasadzie wykonane, niemniej projekt budowlany dotyczący wzniesienia wiatrołapu i wykonania prac zmierzających do zniesienia współwłasności w sprawie był wadliwy. Powoduje to, że światło otworu drzwiowego do budynku zostaje zasłonięte ścianą szczytową o głębokości 14 cm. Druga wada polega na przebiegu ścianki działowej, która ogranicza światło otworu drzwiowego do kuchni o 8 cm. Poza tym stwierdził, że wykonane przez wierzycielki prace posiadają dalsze konkretne wady.

W oparciu o opinię biegłego z zakresu budownictwa Sąd Rejonowy ustalił, że wartość wykonanych prac przy uwzględnieniu istniejących wad wynosi 17.841,49 zł. Wyraził pogląd, że postępowanie egzekucyjne prowadzone na podstawie art. 1049 k.p.c. nie kończy się z momentem uprawomocnienia postanowienia o umocowaniu wierzycielek do wykonania prac na koszt dłużników. Uznał, że niezbędne było rozliczenie kwoty otrzymanej przez wierzycielki od dłużników przy uwzględnieniu wad, jakie wystąpiły przy realizacji robót oraz faktu, iż ich wartość jest niższa od kwoty przyznanej na wykonanie.

Ostatecznie przyjął, że wartość prac wykonanych przez wierzycielki, uwzględniając istnienie wad, wynosi 17.841,49 zł. Od różnicy w kwocie 3.523,51 zł odjął jeszcze kwotę 1.015 zł tytułem połowy kosztów opracowania projektu rozbiórki obory i z tego względu nakazał zwrócić dłużnikom kwotę 2.508,51 zł.

Po rozpoznaniu zażalenia wierzycielek i dłużników Sąd Okręgowy postanowieniem z 29 maja 2013 r. uchylił orzeczenie Sądu Rejonowego i przekazał

sprawę do ponownego rozpoznania. Wyraził pogląd, że przyznanie wierzycielowi sumy potrzebnej do wykonania czynności zastępowalnej podlega kontroli sądu, który ostatecznie powinien sprawdzić, czy wykonano czynności i jakie kwoty były na nie wydatkowane. Stwierdził, że wierzycielki powinny wykazać, iż prace zostały rzeczywiście wykonane i przedstawić dowody wydatkowanych przez nie na ten cel sum, co umożliwi weryfikację, czy są one wyższe, czy też niższe od kwot przyznanych prawomocnym postanowieniem sądu. W postępowaniu o egzekucję świadczeń zastępowalnych nie jest istotna jakość wykonanych prac i ewentualnie ich wady, gdyż może to być przedmiotem ewentualnych innych postępowań. Ustalenia wymaga natomiast, czy suma wydatków faktycznie poniesionych mieści się w przyznanej wierzycielkom kwocie oraz czy prace, które zostały według wierzycielek wykonane, były związane z realizacją postanowienia Sądu, czy też dotyczyły innych inwestycji.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 28 października 2013 r. rozliczył kwotę 21.365 zł przyznaną wierzycielkom tytułem sumy potrzebnej do wykonania czynności zastępowalnych i nakazał zwrócić wierzycielkom na rzecz dłużników kwotę 11.591,25 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Wskazał, że część robót wykonanych przez wierzycielki obciążonych jest wadami. Podlega to badaniu sądu w postępowaniu egzekucyjnym, albowiem umocowanie wierzycielek do wykonania robót na koszt dłużników nie może oznaczać, że można to uczynić w sposób dowolny. Wykonanie musi oznaczać realizację prac w sposób zgodny ze sztuką, a przede wszystkim w sposób nadający się do określonego celu. Trudno uznać za właściwe ponoszenie przez dłużników kosztów wykonania robót z licznymi wadami i oczekiwanie, że będą oni dochodzić swych roszczeń w innych postępowaniach, choćby ze względu na kwestie przedawnienia roszczeń. Skoro wierzycielki nie przedstawiły rachunków za wykonane prace, to wartość ich należało ustalić na podstawie opinii biegłego z zakresu budownictwa, który je wyliczył na kwotę 17.517,49 zł. Wskazał, że skoro wierzycielki i dłużnicy zobowiązani byli wykonać wskazane prace wspólnie, to część obciążająca dłużników wynosi jedynie połowę tej sumy, tj. kwotę 8.758,75 zł. Wierzycielki z otrzymanej kwoty 21.365 zł powinny więc zwrócić dłużnikom

12.606,25 zł, od której należy odliczyć kwotę 1.015 zł, wydatkowaną za projekt rozbiórki obory, i z tego względu zasądził kwotę 11.591,25 zł.

Postanowienie to zostało zaskarżone zażaleniem przez wierzycielki, które między innymi zarzuciły obrazę art. 1049 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że w postępowaniu dotyczącym wykonania czynności zastępowalnych dopuszczalne jest dokonywanie rozliczeń między wierzycielkami a dłużnikami z tytułu jakości wykonanych prac oraz pominięcie wydatkowanych przez wierzycielki kwot na rozbiórkę obory (wierzycielki rozebrały „swoją” część obory we własnym zakresie jeszcze przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego). Podniosły także zarzut naruszenia art. 386 § 6 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. przez brak zastosowania się przez Sąd Rejonowy do oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania, wyrażonych w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 29 maja 2013 r. Wierzycielki wnosiły o zmianę zaskarżonego postanowienia przez zasądzenie solidarnie od dłużników na ich rzecz kwoty 2.981 zł, zamiast nakazania zwrotu dłużnikom kwoty 11.591,25 zł.

Rozpoznając zażalenie Sąd Okręgowy przedstawił Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne przytoczone na wstępie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 390 § 1 zd. 1 k.p.c., jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, odraczając rozpoznanie sprawy. Zawarte w przytoczonym przepisie wymagania, którym powinno odpowiadać zagadnienie prawne zostały dookreślone w judykaturze. Przede wszystkim, musi budzić ono poważne wątpliwości, bowiem zwykle wątpliwości sąd drugiej instancji obowiązany jest rozwiązywać we własnym zakresie (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2005 r., III CZP 68/05, niepublikowane). Przedstawienie zagadnienia jest niedopuszczalne, gdy stanowisko sądu drugiej instancji jest pozbawione poważnych wątpliwości, a sądowi „pytającemu” w istocie nie chodzi o ich wyjaśnienie, lecz o nadanie legitymacji zaprezentowanemu pogładowi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2006 r., II UZP 6/06, niepublikowane).

Poza tym, w judykaturze wyjaśniono, że podstawowym warunkiem zwrócenia się do Sądu Najwyższego na podstawie art. 390 k.p.c. jest to, aby sąd, który przedstawia określone zagadnienie prawne wyraźnie wskazał, że istnieją argumenty przemawiające za każdym z możliwych rozwiązań. Jeżeli natomiast ich brak, to nie ma podstaw do udzielenia odpowiedzi. Celem przedstawienia zagadnienia prawnego nie jest bowiem to, aby Sąd Najwyższy wspierał zaprezentowane w nim stanowisko (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2006 r., III CZP 1/06, niepublikowane). Przedstawione wątpliwości należy sformułować i umotywić w sposób usprawiedliwiający wahania sądu w opowiedzeniu się za określoną koncepcją prawną spośród mogących wchodzić w rachubę różnych rozwiązań (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2005 r., III CZP 97/05, niepublikowane).

Sąd przedstawiający do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne powinien więc uzasadnić, na czym polegają jego wątpliwości i dlaczego uważa je za poważne oraz wykazać, że pozostają w związku przyczynowym z rozstrzygnięciem sprawy. Podkreślić należy, że muszą to być własne poglądy sądu i nie jest więc wystarczające ograniczenie się do zaprezentowania polemiki ze stanowiskiem sądu pierwszej instancji, czy też stron postępowania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2010 r., III CZP 32/10, z dnia 29 października 2009 r., III CZP 79/09, z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 144/08, i z dnia 14 grudnia 2007 r., III CZP 116/07, wszystkie niepublikowane).

Za odmową podjęcia uchwały przemawia przede wszystkim to, że rozstrzygnięcie przedstawionego przez Sąd Okręgowy zagadnienia prawnego nie jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy i tym samym brak jest wymaganej przesłanki związku przyczynowego pomiędzy rozstrzygnięciem przedstawionej kwestii a wynikiem postępowania. Rozpoznając ponownie zażalenie w tej samej sprawie Sąd drugiej instancji musi kierować się zajęтым uprzednio przez Sąd odwoławczy stanowiskiem prawnym i ewentualnych swoich poważnych nawet wątpliwości interpretacyjnych, odnośnie wyrażonej oceny prawnej, czy wskazań co do dalszego postępowania nie może przedstawiać jako zagadnienia prawnego. Związanie Sądu drugiej instancji wyrażone w art. 386 § 6 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oznacza bowiem, między innymi zakaz formułowania ocen prawnych

sprzecznych z wyrażonymi wcześniej w uzasadnieniu orzeczenia Sądu drugiej instancji, a nawet zakaz podejmowania w jakikolwiek sposób próby podważania, czy kontestowania wiążącej go oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 75/09, LEX nr 532090).

Wobec więc braku tej przesłanki określonej w art. 390 § 1 k.p.c., należało odmówić podjęcia uchwały.